

Dr Monika Nowakowska
Zakład Azji Południowej
Instytut Orientalistyczny
Uniwersytet Warszawski
m.nowakowska@uw.edu.pl

Klasyczne indyjskie teorie języka (język jako absolut i język jako znak absolutu)
(streszczenie)

Patrząc ze współczesnej, już globalnej perspektywy, w szeroko rozumianej i ujmowanej ogólnie myśli indyjskiej na pierwszy plan wybija się kwestia języka. Czy będzie to z jednej strony deifikowana a nawet absolutyzowana święta mowa (Wać, Brahman), czy, z drugiej strony, zależny od użytkownika, przyjęty konwencją acz uporządkowany regułami gramatycznymi (*wjakarana*) system dźwięków, niosący w sobie z założenia możliwość błędu i zafałszowania obrazu nazywanej rzeczywistości – przedstawiciele klasycznej (czyli powstałej w okresie od przełomu er po koniec I tysiąclecia) myśli indyjskiej od języka wychodzili, w nim formułowali swoje przekonania i popierane przez siebie poglądy i świadomość tego ujawniali.

Wynikające między innymi najprawdopodobniej z kultury przekazu ustnego przypisywanie wielkiej wagi językowi, namysł nad jego możliwościami i funkcjami zaowocowały całą gamę teorii i analiz problemu znaczenia (*artha*) słów (*pada*) i zdań (*wakja*), stosunku jednostkowych konkretów (*wjakti*, *wiśesza*) do pojęć zbiorczych i abstraktów (*dźati*, *akara*, *samanja*), roli i funkcji nazywania i konceptualizowania w poznaniu itd. Niniejszy referat porusza tylko wycinek z tej obfitej problematyki, przedstawiając charakterystyczny element dwóch ważnych tradycji w myśli indyjskiej – ich specyficzne rozwiązanie problemu stosunku języka do odpowiednio ujmowanej absolutnej rzeczywistości i wiążące się z tym rozumienie prawdziwego poznania.

Bhartrihari, indyjski myśliciel zaliczany do tradycji tzw. gramatyków, żył i działał najprawdopodobniej około 425-450 roku n.e., choć jego poglądy stanowią raczej dojrzały wyraz teorii rozwijanych już wcześniej. W swym sanskryckim dziele (nie zachowanym do naszych czasów w całości), zatytułowanym *Wakja-padiya*, czyli traktat o wypowiedziach i elementach wypowiedzi/języka (słowach, ale także częściach słów), wyłożył teorię, którą można za badaczem dzieła Bhartrihariego, Ashokiem Aklujkarem podsumować zdaniem „słowo jest światem”. Język w tym ujęciu (element języka, słowo, wyrażenie, zdania, wypowiedź, argument, dyskurs) istnieje, stwarza się i realizuje w świecie. Jest przy tym język

rozumiany w jego realizacji dźwiękowej, a związek między daną realizacją a określonym przedmiotem świata poddany zostaje przez Bhartriharię analizie. Tę koncepcję przedstawia się w referacie w ujęciu języka jako absolutu.

Mniej więcej na ten sam okres (V w.) datuje się potężny sanskrycki tekst komentatorski do *Mimansa-sutr*, którego autorem miał być niejaki Śabara. O samym autorze komentarza zwanego później *Śabara-bhaszją* niewiele wiadomo. Ale to jego interpretacja tekstów podstawowych nurtu egzegezy wedyjskiej, zwanego mimansą (*mimansa* – forma desiderat. od rdzenia werbalnego *man* – myśleć, czyli dosł. „pragnienie namysłu”; „dociekanie”), została zachowana przez tradycję i ukształtowała kierunek dalszego rozwoju tego systemu. Komentarz ubiera w ciało enigmatyczne i krótkie *Mimansa-sutry*, ujawniając zręby interesującej teorii języka. Nazywany tutaj „Słowem” (*śabda*), rozumiany jako Słowo święte, język staje się jedynym środkiem oraz źródłem wiedzy o sferze tego, co transcendentne, dziedzinie właściwych działań rytualnych i podstawie moralności. Głosiciele mimansy byli przedstawicielami grupy funkcjonariuszy rytualnych (*brahmana*) odpowiedzialnych za odprawianie obrzędów (zarówno stałych, zapewniających trwanie świata, jak i okazjonalnych, zindywidualizowanych), a więc na zachowaniu statusu tychże szczególnie im zależało. Próby znalezienia racjonalnych dowodów prawomocności rytuałów przyniosły interesującą koncepcję Słowa jako odwiecznego, niestworzonego, niezależnego od jakiegokolwiek osobowego autora (*apauruszeja*), sensownego zbioru, który stanowi jedyne źródło wiedzy (*pramana*) o tym, co wykracza poza codzienne ludzkie doświadczenie, definiuje ludzką moralność i wskazuje sens ludzkiego postępowania (*dharma*). W tym sensie można powiedzieć, iż teoria ta ujmuje język jako znak absolutu.

Referat jest owocem namysłu filologicznego i metody filologicznej analizy są tutaj podstawowe, ale konieczność przekładu i interpretacji omawianych zjawisk, a także ich zakres tematyczny wpłynęły na ostrożne posługiwanie się przy tym ogólną współczesną terminologią filozoficzną.